

Sygn. akt I ACa 209/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 264/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ostrołęce na rzecz powódki T. S. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;**

b) **oddala powództwo w pozostałej części;**

c) **odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu i nieuiszczonymi kosztami sądowymi;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

(...)

## UZASADNIENIE

T. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa (...) wniosła o zasądzenie kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania. Z uzasadnieniu pozwu wynikało, że (...) w toczących się z jej udziałem sprawach cywilnych, w sposób bezprawny i niedopuszczalny posłużył się dokumentami dotyczącymi jej stanu zdrowia psychicznego ze spraw II Ko 106/98 i II Ko 53/98. Podnosiła, że w ten sposób naruszono jej dobra osobiste.

Skarb Państwa reprezentowany przez (...)wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że powódka nie wykazała, aby doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, czy też do niezgodnych z prawem działań Sądu, które doprowadziły do powstania szkody/krzywdy po stronie powódki. Podniósł też zarzut przedawnienia.

**Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. (...) oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sąd ten w pierwszej kolejności ustalił, że stan zdrowia psychicznego powódki był w przeszłości badany w postępowaniu karnym.

W szczególności, postanowieniem z dnia 15 marca 1999 r. (...)orzekł o umieszczeniu T. S. (2) w (...)w P. (sygn. akt II Ko 109/98). W toku tego postępowania zasięgnięto opinii psychologa oraz wysłuchano lekarzy psychiatrów, którzy wypowiedzieli się o stanie zdrowia psychicznego powódki w aspekcie istnienia podstaw do orzeczenia wobec niej środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym. Powódka przebywała w tym szpitalu od 7 lipca 1999 r. do 19 października 2011 r., a (...)regularnie zasięgał informacji o jej stanie zdrowia i przebiegu leczenia. Dopuszczył m.in. dowód z kolejnej opinii sądowej, w której lekarze psychiatra i psycholog wskazali na konieczność kontynuowania leczenia na dotychczasowych warunkach. W związku z tym(...)postanowieniami z 17.04.2000 r. sygn. akt II Ko 106/98, z 28.09.2000 r. sygn. akt II Ko 106/98 i z 26.04.2001 r. sygn. akt II Ko 53/01 przedłużał stosowanie orzeczonego wobec powódki środka zabezpieczającego.

Analizując sprawy cywilne, prowadzone z udziałem powódki, w których również jej stan zdrowia psychicznego był przedmiotem zainteresowania sądów, Sąd Okręgowy wskazał, że opinia o stanie zdrowia psychicznego została wydana w/s o ubezwłasnowolnienie T. S. (1) (sygn. akt I Ns 109/13), w której ostatecznie (...)postanowieniem z dnia 30 maja 2016 r. zmienił orzeczenie (...) i oddalił wnioski o ubezwłasnowolnienie. Nadto Sąd ustalił, że w (...) zostały zarejestrowane dwie sprawy z odwołania T. S. (1) przeciwko ZUS O/P. (sygn. XIV U 773/10, która została przekazana według właściwości do(...) i sygn. III U 720/06, która została przekazana według właściwości do (...)). Z kolei przed(...) toczyły się dwie sprawy z odwołania T. S. (1) przeciwko (...) Oddział w P. o rentę rodzinną. W sprawie o sygn. akt III U 1231/10 Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii lekarzy z zakresu neurologii, psychiatrii, psychologii, ortopedii, chirurgii naczyniowej oraz chorób wewnętrznych-endokrynologii na okoliczność ustalenia stanu zdrowia T. S. (3) w aspekcie spełnienia przez nią przesłanek do przyznania jej prawa do renty rodzinnej. Biegli w sprawie opiniowali na podstawie akt sprawy i dokumentacji medycznej, w tym dotyczącej leczenia psychiatrycznego na które powódka została skierowana na podstawie postanowienia (...)w sprawie II Ko 106/98. Z kolei w sprawie o sygn. akt III U 156/11 Sąd Okręgowy postanowieniem z 5 kwietnia 2011 r. umorzył postępowanie z uwagi na uwzględnienie żądania powódki przez organ rentowy. W tej sprawie postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia stanu zdrowia T. S. (1) nie było przeprowadzone.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten uznał, że choć powódka przytoczyła wiele spraw, w których rzekomo doszło do naruszenia jej dóbr osobistych poprzez wykorzystanie dokumentacji medycznej dotyczącej jej stanu zdrowia psychicznego znajdujących się w aktach spraw II Ko 106/98 i II Ko 53/98, to jednak zdaniem Sądu dochodzone aktualnie roszczenie może dotyczyć jedynie spraw (...) o sygn. akt III U 156/11 i III U 1131/10.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka nie przedstawiła jednak żadnych dowodów na poparcie twierdzeń pozwu i nie wykazała przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie przepisów art. 417 § 1 k.c. ewentualnie art. 417<sup>2</sup> k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Sąd zauważył, że w sprawie o sygn. III U 156/11 Sąd Okręgowy w ogóle nie prowadził postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia stanu zdrowia powódki. Nie zaistniało zatem zdarzenie, z którym powódka łączyła dochodzone roszczenie.

Natomiast z akt sprawy o sygn. akt III U 1231/10 wynika, że orzeczenie oddalające jej odwołanie poprzedzone zostało postępowaniem dowodowym, w trakcie którego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii, psychiatrii, psychologii, ortopedii, chirurgii naczyniowej oraz chorób wewnętrznych-endokrynologii. Uzasadnione to jednak było obowiązującymi przepisami prawa. Także sam sposób opiniowania biegłych, jak też końcowe wnioski ich opinii nie budziły żadnych zastrzeżeń i nie mogły prowadzić do naruszenia dóbr osobistych powódki.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z rządu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

***Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zarzucała Sądowi pierwszej instancji:***

***- naruszenie jej uprawnień procesowych poprzez nieprzekazania sprawy do rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Olsztynie,***

***- pozbawienia jej prawa do obrony polegające na uniemożliwienie udziału w rozprawach ,***

***- poczynienie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie oraz oparcie orzeczenia o dowody znajdujących się w aktach spraw nie będących przedmiotem jej roszczenia (sygn. akt III U 156/11 oraz sygn. akt III U 1231/10) i z jednoczesnym pominięciem tych spraw, w których jej zdaniem doszło do opisywanych w pozwie nieprawidłowości, tj. I C 869/13 i I Ns 109/13 ((...)) i XIV U 910/09 ((...)).***

***Wnosiła o zmianę wyroku przez uwzględnienia powództwa, albo jego uchylenie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.***

***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

***Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.***

Na wstępie odnieść się należało do najdalej idących zarzutów apelacji, które- choć to nie zostało wprost zwerbalizowane - zmierzały do stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie.

Odnosząc się do powyższego wskazać przede wszystkim należy, że zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, że pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, iż wskutek wadliwości procesowych sądu, wbrew swojej woli, nie mogła ona brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części tak (por. orzeczenia z 10 maja 1974 r., II CR 155/74, z 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, niepubl.). Taki skutek wywiera, m.in. niezgodna z przepisami odmowa odroczenia rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, czy też niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna.

W przedmiotowej sprawie skarżąca uchybień procesowych Sądu pierwszej instancji dopatrywała się w rozpoznaniu sprawy pomimo braku jej uczestnictwa w rozprawach. Takie stanowisko nie było słuszne. Przepis art. 214 k.p.c. wskazuje na dwie sytuacje, które powodować powinny obligatoryjne odroczenie rozprawy. Pierwsza z nich to nieprawidłowość w doręczeniu wezwania. Druga zaś to nieobecność strony wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć.

Gdy chodzi o przyczyny uniemożliwiające stawiennictwo na rozprawie ustawa kładzie nacisk na obiektywny stan braku możliwości uczestnictwa w rozprawie. Z akt rozpoznawanej sprawy wynika zaś, że powódka, pomimo prawidłowego jej zawiadomienia, nie stawiała się na rozprawę wyznaczoną na dzień 30 grudnia 2013 r. Swą nieobecność uzasadniała chorobą, ale nie potwierdziła tego stosownym zaświadczeniem lekarskim, wobec czego brak było podstaw do oceny, czy rzeczywiście stan jej zdrowia uniemożliwił stawiennictwo w sądzie. Także jej brak obecności na kolejnej rozprawie (w dniu 16 stycznia 2014 r.) był nieuzasadniony okolicznościami sprawy. T. S. (1) bowiem, po otrzymaniu wezwania na ten termin, złożyła wniosek o przesunięcie terminu rozprawy na późniejszą godzinę, ale już na 11 dni przed rozprawą została poinformowana, że nie jest to możliwe (k. 188). Zważywszy zaś, że obecność stron na rozprawie miała charakter fakultatywny, brak stawiennictwa powódki, nie mógł zatamować rozpoznania sprawy.

W świetle powyższego nie można uznać, by w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawa powódki do obrony i by jej niestawiennictwo jej na rozprawach, o terminach których była prawidłowo powiadomiona skutkowało miało nieważnością postępowania.

Sąd drugiej instancji nie doparzył się również żadnych przeszkód do rozpoznawania niniejszej sprawy w pierwszej instancji przez (...), któremu została ona przekazana w następstwie wyłączenia od orzekania wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Nie było przy tym żadnych podstaw, aby w rozpoznawanej sprawie orzekał (...), tylko na tej podstawie, że przed tamtejszym Sądem toczy się także inna sprawa z udziałem powódki.

Nie są natomiast pozbawione słuszności wywody powódki, że Sąd pierwszej instancji nie w pełni odniósł się do zakreślonej przez nią podstawy faktycznej powództwa.

Sąd ten zakwalifikował roszczenie powódki, jako oparte na przepisach art. 417 § 1 k.c. i art. 417<sup>2</sup> k.c. oraz 448 k.c., przyjmując, że dochodzi ona odszkodowania w związku z bezprawnym wykorzystaniem dokumentacji medycznej dotyczącej jej stanu zdrowia psychicznego, w tym opinii sądowo psychiatrycznej i do wydawania na ich podstawie orzeczeń, bez poddawania jej bezpośrednim badaniom i ograniczył swe badanie do spraw o sygn. III U 1231/10 (mylnie oznaczanej w uzasadnieniu jako (...)) i III U 156/11, stwierdzając, że sprawy sygn. akt I C 869/13 (...) oraz sygn. akt XIV U 910/09 Sądu Okręgowego w Warszawie nie mają związku z roszczeniami powódki.

Pominał zatem w swoich ustaleniach, że T. S. (1) w piśmie z dnia 17 listopada 2016 r. ustosunkowując się do wezwania Sądu, wyraźnie podała, że akta spraw karnych (II Ko 106/98 i II Ko 53/98) niezasadnie były dopuszczane przez (...)w sprawach sygn. akt: I C 869/13, I Ns 109/13 i III U 1231/10, zaś przez (...) w sprawie XIV U 910/09 (k. 149). Wobec takiego stanowiska powódki, niezbędne było zatem zbadanie prawidłowości procedowania Sądów we wszystkich wymienionych sprawach pod kątem ustalenia, czy w następstwie ujawnienia tam dokumentacji medycznej dotyczącej powódki doszło do naruszenia jej dóbr osobistych.

Dokonując takiej oceny Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, że tocząca się przed(...) sprawa XIV/910/09 oraz przed(...)sprawa I C 869/13 w istocie nie dotyczyły powódki, bowiem wprost wynika to z informacji nadesłanych przez te sądy (k. 159 i 172). Słuszne było także przyjęcie, że w sprawie III U 1231/10 orzeczenie końcowe zostało wydane w oparciu o opinię biegłych wielu specjalności sporządzoną na zlecenie sądu, z zachowaniem zasady bezpośredniości i że był to środek dowodowy niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy.

Sądowi Okręgowemu umknęło jednak, że powódka mylnie oznaczyła sygnaturę jednej ze spraw (I C 869/13), co jednak sprostowała w innym piśmie złożonym w trakcie procesu, w którym wyjaśniła że z jej udziałem przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce toczyła się sprawa o sygn. akt I C 869/12 (k. 80). Tym samym określiła podstawy

faktyczne powództwa, wyznaczając zakres rozpoznania sprawy. Zaznaczyć przy tym należy, że o ile sąd prowadzący postępowanie nie jest związany wskazaniem powoda co do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, to nie może pominąć przytoczonej podstawy faktycznej powództwa, czyli okoliczności faktycznych uzasadniających to roszczenie. Dlatego też zgodzić należało się ze skarżącą, że Sąd pierwszej instancji w swoich rozważaniach nie odniósł się do wszystkich zarzutów kierowanych przez nią, co do procedowania przez (...) w sprawach sygn. akt I C 869/12 oraz sygn. akt I Ns 109/13.

Zważywszy, że w obecnie obowiązującym modelu postępowania cywilnego sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, Sąd Apelacyjny za zasadne uznał uzupełnienie materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach spraw sygn. akt: I C 869/12 oraz I Ns 109/13 - na okoliczność ustalenia, czy w postępowaniach tych doszło do naruszenia dóbr osobistych T. S. (1).

Podkreślić w tym miejscu należy, że analiza uzasadnienia pozwu oraz pozostałych pism procesowych składanych przez T. S. (1) w trakcie procesu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, dawała podstawy do przyjęcia, że intencją powódki było uzyskanie ochrony jej dóbr osobistych nie tylko w związku z posługiwaniem się w tych sprawach opiniami psychiatrycznymi pozyskanymi uprzednio w sprawie karnej ale w ogóle poddanie badaniu jej aktualnego stanu psychicznego.

Analizując takie stanowisko powódki uznać należało, że o ile oczywiście bezzasadne były jej obiekcje dotyczące procedowania Sądu w sprawie o ubezwłasnowolnienie, w tym dopuszczenia tam dowodu z opinii z biegłych psychiatrów oraz zgromadzenie pełnej dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia i przebiegu leczenia T. S. (1), o tyle przychylić się należało do zastrzeżeń odnośnie poddania jej badaniom psychiatrycznym w ramach toczącego się z jej powództwa przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce postępowania cywilnego o zapłatę (sygn. akt I C 869/12). Zastrzeżenia te zostały wyartykułowane przez powódkę w jej piśmie z dnia 17.11.2016r., w którym domagała się udzielenia odpowiedzi na pytanie, na jakiej podstawie pozwany Sąd Okręgowy w Ostrołęce w ogóle wystąpił o powołanie w prowadzonej przed nim sprawie dowodu z opinii psychiatrycznej.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że w sprawie I C 869/12 powódka wystąpiła z żądaniem zapłaty od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) Aleja (...) w P. kwoty 400.000,70 zł., zaś(...) rozpoznając jej zażalenie na odrzucenie pozwu, zidentyfikował roszczenie pozwu jako żądanie naprawienia szkody z tytułu wydatków poniesionych na wkład mieszkaniowy, wpłacony uprzednio do pozwanej spółdzielni. Oznacza to, że w obliczu zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego obowiązkiem sądu w tamtej sprawie było zbadanie szkody po stronie powódki, zawinienia po stronie pozwanej oraz związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem a ewentualną szkodą powódki.

W tym kontekście podkreślenia również wymaga, że prawo do sądu wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasady praworządności, o których mowa w art. 2 i art. 7 Konstytucji RP, gwarantują wszystkim obywatelom uprawnienie do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły w rzetelnie prowadzonym procesie. Zawiera się w tym skierowany do sądu nakaz poszanowania tak prawa materialnego, jak i procesowego, w tym obowiązek stosowania ustawowych środków procesowych, adekwatnych do charakteru roszczenia i rozpoznania sprawy.

Oczywiście, jest też uprawnieniem procesowym Sądu zawiadomienie prokuratora w trybie art. 59 k.p.c. w każdej sprawie, w której udział ten jest niezbędny. I tak, jeżeli Sąd dojdzie do przekonania, że np. z uwagi na stopień skomplikowania sprawy lub cechy osobiste strony, jej samodzielne występowanie w sprawie zagraża jej interesom, to powinien uznać udział prokuratora za potrzebny i zawiadomić go o tym.

O ile jednak w omawianej sprawie uprawnienia Sądu I instancji obejmowały możliwość zawiadomienia prokuratora w trybie art. 59 k.p.c., to jednak brak było podstaw prawnych do badania przez ten Sąd - na żądanie prokuratora - stanu zdrowia psychicznego powódki poprzez dopuszczenie dowodu z opinii psychiatrycznej. To po stronie prokuratora leżała ocena co do tego, czy należy rozważyć wystąpienie o ubezwłasnowolnienie powódki w oparciu o posiadane przez

siebie dane. Natomiast z całą stanowczością podkreślić należy, że nie było dopuszczalne w obrębie sprawy cywilnej o zapłatę, wytoczonej przez powódkę, gromadzenie materiału dowodowego w celu umożliwienia prokuratorowi podjęcia decyzji co do wystąpienia z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie powódki. O tym, jak silny był opór powódki – która ostatecznie poddała się badaniom – świadczą jej wypowiedzi, kierowane do lekarza psychiatry, zamieszczone następnie w złożonej do akt sprawy I C 869/12 opinii psychiatrycznej.

Zgodzić się zatem należało ze skarżącą, że poddanie jej badaniom psychiatrycznym w ramach zainicjowanego przez nią procesu sądowego, a następnie ujawnienie wobec strony przeciwnej wyników tych badań (podobnie jak i zgromadzonej dokumentacji medycznej zawartej w załączonych aktach spraw karnych), naruszyło nie tylko jej prawo do sądu w rozumieniu powyżej zaprezentowanym ale także jej godność i prawo do poszanowania intymności i zachowania w tajemnicy jej stanu zdrowia. Stan taki uzasadnia dokonanie oceny roszczenia powódki w kontekście przepisów o ochronie dóbr osobistych.

Wskazać w tym miejscu należy, że przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawo do sądu stanowi prawo osobiste jednostki jako publiczne prawo podmiotowe, przysługujące samodzielnie i niepodzielnie osobie w relacji do państwa. Nie ma też wątpliwości, że zobowiązanie strony do poddania się badaniom psychiatrycznym, stanowi działanie ingerujące w jej prywatność i nie może być aprobowane w sprawie, której charakter nie wymaga stosowania takiego środka dowodowego. W efekcie działania Sądu, podjęte w sprawie I C 869/12, doprowadziły do tego, że dokumenty zawierające dane o tak intymnej kwestii, jak stan zdrowia psychicznego powódki, w sposób absolutnie zbędny weszły w skład materiału dowodowego zebranego w sprawie cywilnej, co w efekcie umożliwiało zapoznania się z nimi także m.in. przez drugą stronę procesu. W polu widzenia należy mieć i to, że badanie powódki w sprawie cywilnej przez biegłego psychiatrę bynajmniej nie wyłączyło konieczności ponownego jej badania w obrębie sprawy o ubezwłasnowolnienie, wytoczonej następnie przez prokuratora.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w związku z wykazanim wyżej naruszeniem dóbr osobistych powódki, za częściowo usprawiedliwione uznać należało żądanie zapłaty zadośćuczynienia i w związku z tym zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 10.000 zł. Kwota ta, zdaniem Sądu, powinna w pełni zrekompensować negatywne odczucia powódki związane z poddaniem jej badaniom w sprawie w sprawie sygn. akt I C 869/12 i ujawnieniem tam jej stanu zdrowia. W pozostałym zakresie roszczenie powódki zostało oddalone, jako zbyt wygórowane. Należało mieć bowiem na względzie, że zasadnicza większość zarzutów kierowanych przez skarżącą w stosunku do pozostałych ze wskazywanych przez nią postępowań sądowych, okazała się całkowicie nieuzasadniona. Powódka wytykała bowiem szereg nieprawidłowości w ustaleniu w ustaleniach faktycznych odnośnie dat i badania w poszczególnych sprawach, czy prawidłowości powiadomienia jej o terminach badań lub rozpraw w innych sprawach. Kwestie te jednak nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jako nie rzutujące na ocenę naruszenia dóbr osobistych powódki.

Ostatecznie zatem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu I instancji we wskazanym wyżej zakresie (art. 386 § 1 k.p.c.), zaś w pozostałej części apelację oddalił (art. 385 k.p.c.). Natomiast o kosztach postępowania postanowił na podstawie art. 102 k.p.c., zauważając że przy zasądzonej kwocie zadośćuczynienia obciążenie powódki kosztami za obie instancje uczyniłoby jej wygraną iluzoryczną.

(...)